PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XI. | Kraków, dnia 20 stycznia 1928 | Nr. 3.

TREŚĆ NUMERU:

Zwracamy się do naszych Szan. Prenumeratorów, którzy dotąd nie zapłacili nam należytości za prenumeratę, z uprzejmą prośbą o odwrotne przekazanie nam tejże.

Jedynie wówczas nam możliwem będzie nasz „Przegląd“ dla dobra i obrony naszych czytelników na odpowiednim poziomie utrzymać, jeżeli prenumeratę punktualnie odbierać będziemy.

Dlatego też raz jeszcze apelujemy do wszystkich naszych Prenumeratorów, aby z zapłatą nie zwlekali, a ją natychmiast dziś jeszcze przekazali.

Wydawnictwo.

Opłaty od świadectw.

Zdarza się, iż osoby, wnoszące podanie o wydanie świadectwa urzędowego, naklejają na tem podaniu nie tylko znaczki stemplowe, należne tytułem opłaty od podania, lecz także dalsze znaczki stemplowe, tytułem opłaty od świadectwa.

W przypadkach takich Urząd, wydający świadectwo, nie ma prawa żądać ponownego dostarczenia znaczków stemplowych, celem ich naklejenia i skasowania na wydać się mającem świadectwie, — ma natomiast obowiązek — jak to wyjaśniło Min. Skarbu, — na świadectwie umieścić klauzulę następującą: „Opłatę stemplową w kwocie zł. . . . . . uiszczono znaczkami stemplowymi, skasowanymi na podaniu L. . . . . .

Czy już bliski koniec konjunktury?

Można przebieg ostatnich miesięcy w naszej sytuacji gospodarczej scharakteryzować jako linję rozwojową, linję wzrostu produkcji i poprawy życia gospodarczego. Można oczywiście też powiedzieć, że ten stan jest dalekim od pomyślności, że zbyt jeszcze powolnie puls życia gospodarczego się odzywa — w stosunku do rozwoju stosunków gospodarczych u naszych sąsiadów: u Niemców i w Czechosłowacji. Oczywiście nie możemy się równać z tym rozpędem w rozkwicie rynku wewnętrznego w tych krajach, z tym wielkim rozmachem, z jakim konsumcja wewnętrzna w Niemczech w ostatnich latach wyryła swe piętno no rozwoju gospodarczym tego państwa.

U nas reglementacja z jednej strony, a kryzys walutowy z drugiej strony wypchnęły zagraniczne produkta, które zastąpił przemysł rodzimy. — Handel nasz, eksploatowany systemem Grabskiego, cofa się i nie jest aktywnym. Jeżeli nawet widzimy pewną **poprawę, to ta ogranicza się tylko do pewnych sezonów,** a handel detaliczny w miastach jest ubezwładnionym z powodu niepomiernie nikłej konsumcyjnej siły odbiorców i zbyt dużej ilości handlujących. Mimo to gnębi nas już problem, czy znajdujemy się u końca konjunktury?

Rolnictwo, ta największa grupa społeczna u nas, — miała bodajże mierne zbiory, ma wysokie ceny za zboże, — ma wyjątkowo niskie oprocentowanie, a jednak znów w roku ostatnim **nie dopisuje jako konsument.** Stwierdza to nawet tak optymistyczny — z racji swego urzędu — Naczelny Dyrektor Banku Polskiego, p. Dr. Mieczkowski, który usprawiedliwia ten stan tem, że „wydajność zbiorów zbóż okazała się mniejszą od przewidywanych, co wpłynęło niekorzystnie na zdolność nabywczą naszego największego konsumenta, — rolnika“. — Faktem jest, że rolnik dziś daleko lepiej się odżywia, niż to czynił przed wojną i że nie posiada znów tak wielkich ilości produktów do zbycia, by móc występować jako nabywca - konsument, bo warsztat pracy rolnika się widocznie nie poprawił.

W handlu nie dopisał sezon przedświąteczny na całej linji. Należymy do specjalnych znawców psychiki rynku zbytu, bo zawsze, gdy sezon zawodzi, mamy na usprawiedliwienie zaburzenia atmosferyczne, ostatnio naprzykład mrozy w tygodniu przedświątecznym zepsuły utarg.
W innych sezonach znów za sucha jesień, za ciepła zima, — słowem zawsze jest coś, co ponosi rzekomo winę braku utargu. Faktem jest, że te zaburzenia atmosferyczne powinny tylko wyjątkowo przeszkadzać poszczególnemu konsumentowi w odroczeniu na kilka dni swych zakupów, u nas atoli te odroczenia są stałe i trafiają handel, o ile on specjalnie się liczy z pewnym sezonem.

Faktem jest, że brak gotówki jest dławiący, że rentowność przy obrocie towarowym spadła znacznie, ba, w wielu branżach nie potrafi się nawet wygospodarować kosztów handlowych! — Dzieje się to po pożyczce stabilizacyjnej. Brak środków obiegowych nie został wywołany wskutek restrykcji kredytu, ale tępa na całej linji gospodarka fiskalna tu uwidacznia swe skutki. — Na ogólny nasz obieg 1.200 miljonów złotych w kasach skarbowych, bankach państwowych, monopolach, urzędach pocztowych i kasach kolejowych aż trzecia część **obiegu pieniądza jest zamrożona i unieruchomiona!** Na dzień 31 października 1927 miał Skarb w kasach gotówką 84'8 milj. złotych, w Banku Polskim 93'2, Bank Gospodarstwa Krajowego miał 28'1, Państwowy Bank Rolny 10'8, P. K. O. 29, monopol spirytusowy 27'2, poczta 14, a kolej 10 miljonów zł.!

Jeżeli doliczymy dalej gotówkę w różnych instytucjach ubezpieczeń społecznych, w kasach komun (gmin i magistratów), w różnych kasach oszczędności i bankach, w kieszeniach ludności rolniczej, to dojdziemy do wniosku, że w miastach **na handel i przemysł pozostaje niezmiernie nikła suma gotówki.** — Dawniej jeszcze w obiegu była znaczna ilość dolarów, ta się atoli coraz więcej kurczy, bo daje za małe oprocentowanie i wskutek ustabilizowania kursu złotego ludzie obecnie nie przechowują dolarów, a w obiegu ich coraz mniej się spotyka.

Faktem jest, — co przyznaje Dr. Mieczkowski, — że „tempo obrotów towarowych się zmniejsza“. Cały szereg branż, gdzie obroty normalnie są gotówkowe, lub krótkoterminowe, jak mąka, obecnie operują kredytem wekslowym lub w rachunku otwartym od 6 tygodni wzwyż; pewne grupy towarów, naprzykład włókiennicze, zaczynają się gromadzić u kupców i fabrykantów. To powoduje potrzebę kapitału obrotowego, tem też usprawiedliwiają fakt pojawienia się weksli o coraz dłuższym terminie płatności na rynku.

Naturalną konsekwencją jest, że skoro handel jest ogałacany z gotówki, to **przemysł cierpi na brak odbiorców i stagnacja rozpoczyna działać.** — Coprawda śruba podatkowa ze spadku regime Grabskiego pracuje tak znakomicie, że pan Czechowicz jest z siebie zardzo zadowolonym. Cieszy się również pan Kwiatkowski, bo nie widzi, że taka fiskalna gospodarka musi zniszczyć nasz dorobek, którym szczycić się mógł nasz przemysł, gdy rozpoczął pracę po przewrocie majowym na podstawie zdeprecjonowanego złotego, którym wypłacał robotnikom zaledwie 60% normalnych głodowych płac i spłacał podatki dawno zaległe kosztem państwa (refakcje, zniżki taryfy, kartele etc.).

Skarży się p. Czechowicz, że podatki nie są jeszcze dość odpowiednie w stosunku do deprecjacji złotego i z tego jednego twierdzenia widzieć można, że p. Czechowicz nie tylko nie przerósł swego byłego szefa, Grabskiego, ale że żyje z dnia na dzień, bo nie potrafił zainicjować ery, w którejby on był może mniej zadowolonym, atoli **obywatele, — specjalnie handel, — mogliby nieco odetchnąć.** Dziś stoi p. Czechowicz przed zagadnieniem, które gotowe jest wszystkie jego „dorobki“ rychło zmieść z powierzchni, nie są bowiem one ugruntowane na dorobku obywateli, ale na wyssaniu ostatniego grosza z handlu, który stanowi o dobrobycie państwa, o ile jest tylko do rozumnych granic wykorzystywany. — Eksploatacja tych źródeł już jednak przekroczyła swe granice i dziś już stoimy na punkcie, gdzie się narzuca nam pytanie: czy nie znajdujemy się na początku końca tej tak zwanej konjunktury pomajowej? W każdym razie czas wyborów nie poprawi naszej sytuacji gospodarczej, a stagnacja gotowa się na dobre zagospodarować.

W naszym okręgu przedświąteczny handel zawiódł zupełnie. — Nie możemy twierdzić, by od nowego roku do połowy bieżącego miesiąca handel z miejsca ruszył. — Na nasze zapytanie w całym szeregu branż, opinja brzmi, że z powodu braku gotówki niema utargu w detalju. To powoduje też dla handlu hurtownego niemałe szkody i z różnych stron sygnalizują upadłości. W związku z tem zwracają nam uwagę na następujące anomalje, które doprowadzić muszą w handlu hurtownym do ruiny.

W miejsce, w całym świecie praktykowanego weksłu krótkoterminowego, wprowadzają u nas hurtownicy zwyczaj przyjmowania weksli z 5 i 6-miesięcznym czasokresem obiegu. — Nigdzie w świecie tak długoterminowy kredyt towarowy nie jest praktykowanym, a o ile gdzieś go wprowadzono, okazał się w swoich następstwach zgubnym. — Rozumieć można jeszcze kredyt krótkoterminowy, który daje możność nabywcy towaru zaopatrzyć się przed sezonem i płacić go w sezonie, co w każdym razie jest w całym świecie przyjęte. — Ale zupełnie niezrozumiałem jest u nas, przy drożyźnie pieniądza, kredyt wekslowy bezmiernie przedłużać. — Skutki tego postępowania mogą dla całego szeregu firm hurtownych spowodować kompletną ruinę.

Kryzys w przemyśle skórzanym i obuwiowym.

Na rynku europejskim, a nawet światowym zaznacza się od szeregu tygodni **panika z powodu braku surowych skór** i ciągła, bezustanna zwyżka cen. Objawia się to prawie na całym świecie i występuje w poszczególnych krajach z mniejszą lub większą intenzywnością. Każda oferta, o ile się tylko ukazuje na rynku, — zostaje przelicytowną. Wszelkie gatunki surowca zostają w mig rozchwytywane i w ten sposób wywołana została panika, ponieważ fabryki za wszelką cenę chciałyby pokryć swoje zapotrzebowanie.

Przewróćmy kartę w historji gospodarstwa , a zauważymy, że podobna sytuacja wywołana została przed około 50 laty, kiedy przemysł obuwia doszedł do rozkwitu . Powstał wówczas nagły przewrót na rynku skór, a zapotrzebowanie surowca wzrosło do tego stopnia, że garbarnie nie mogły się z własnych zapasów pokryć, tak, że koniecznem było skóry z pobliskich krajów importować. Gospodarstwo skór znalazło swego czasu doskonałe wyjście w zreformowaniu metody produkcji: mianowicie zaprowadzono w tym właśnie czasie maszyny, które na pewien czas braki usunęły.

Dobrze jeszcze mamy w pamięci dotkliwy brak surowca i skór garbowanych podczas wojny światowej, który to brak jeszcze dziś odczuwamy. Istotnie obecny kryzys ma swoje zapoczątkowanie z owych lat wojny. W każdym jednak razie faktem jest, że kryzys istnieje i nie może być w najbliższej przyszłości zlikwidowany. Pewnem jest, że brak surowca jest **zjawiskiem światowem** i w każdym kraju występuje bardzo intenzywnie. Garbarnie angielskie przyznają się, że obecnie żadnych rezerw nie posiadają, podczas gdy dawniej setki tysięcy skór gotowych miały na składzie. Według statystyki amerykańskiej miało gospodarstwo skór Stanów Zjednoczonych stałe rezerwę w surowcach, która starczyła na 14 miesięcy. Dziś rezerwy ich starczą **ledwie na 2 miesiące.** W Niemczech i Czechosłowacji przedstawia się sytuacja jeszcze gorzej, bo przemysł skór i obuwia **nie ma prawie żadnych zapasów.**

Jest rzeczą wykluczoną, aby spekulacja mogła sztucznie wywołać obecną sytuację, — przeciwnie, przyczyny należy szukać **we wzmożonem zapotrzebowaniu skór,** co sprowadziło formalny przewrót w przemyśle obuwia na całym świecie. I tak z powodu zaprowadzenia w świecie mody krótkich sukien u pań, wzrosło zapotrzebowanie w obuwiu damskiem: w Stanach Zjednoczonych o 25 miljonów par, w Anglji o 5 i pół miljona par, w Niemczech o 7 miljonów par, w Polsce o 3 i pół do 4 miljonów par rocznie.

Oprócz tego zużywa dużo skór, zwłaszcza lepszej jakości, **przemysł automobilowy** na luksusowe wyekwipowanie wozów. Z drugiej strony rozpowszechnienie już dziś prawie wszędzie **artykułów sportowych** pochłania znaczną ilość skór gotowych.

Jeżeli przytem uwzględnimy, że konsumcja mięsa w ostatnich latach znacznie zmalała, to pojmiemy, że sytuacja jest bardzo poważną i nie można nad nią przejść do porządku.

Jakie drogi prowadzą do polepszenia sytuacji?

1) Przedewszystkiem znaczne powiększenie produkcji skór garbowanych.

2) Racjonalne zużytkowanie materjału.

Na ogół niema widoków na polepszenie się sytuacji w najbliższej przyszłości, przeciwnie, można się do niej odnieść dość pesymistycznie, gdyż konsumcja mięsa w krajach kulturalnych coraz bardziej maleje, a zużytkowanie skóry na cele luksusowe jest coraz większe.

Mylą się ci, którzy twierdzą, że skórę można zastąpić innymi materjałami, przeciwnie, skóra jest obecnie do najbardziej luksusowych towarów używaną i z tej strony nie należy oczekiwać żadnych ułatwień.

W przemyśle obuwniczym sytuacja jest również niekorzystna, bo jest zupełnie od rynku skór zależną. Fabryki tylko częściowo pokryły się w surowce, tak, że jest rzeczą wykluczoną, aby wszystkie przez fabryki przyjęte zamówienia mogły być wykonane.

J. Nussbaum.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Kupiectwo a ubezpieczenia socjalne.

Odczyt p. Władysława P. Dacha.

W niedzielę dnia 15 stycznia 1928 odbył się w sali Krak. Stow. Kupców odczyt p. Władysława Pawła **Dacha**, na temat: **„Co kupiec wiedzieć winien o ubezpieczeniach społecznych?“**

W zagajeniu stwierdza Prezes Stow., p. r. **Schechter,** iż kwestja, mająca być omówioną, żywo interesuje sfery kupieckie, a to z powodu **nadzwyczajnego obciążenia,** jakie stanowi świadczenie na rzecz czterech rodzajów ubezpieczeń socjalnych, jak również z powodu **chaosu,** jaki ostatnio wytworzył się skutkiem zupełnej dezorjentacji kupiectwa odnośnie do jego obowiązków wobec tychże instytucyj.

Faktem, z którym liczyć się należy i z którym też kupiectwo przy zatrudnianiu personalu pomocniczego liczy się, jest, że składki na rzecz ubezpieczeń społecznych dochodzą, — o ile nie przewyższają, — **25% uposażenia** pomocnika handlowego. — Odczyt ma na celu **jedynie poinformowanie** o obowiązkach pracodawców, oraz uprawnieniach pracobiorców; sprawa zaś odciążenia pracodawców od tych niestosunkowych opłat, przynoszących **znikome efekty,** wentylowaną jest na innem forum.

Referent p. W. P. Dach w fachowo, a jednak przystępnie opracowanym referacie zaznajamia słuchaczy z poszczególnymi działami ubezpieczeń socjalnych i tak:

1) Ubezpieczenie na wypadek choroby: wykonywane jest przez Kasy Chorych; obejmuje **wszystkie** osoby, bez różnicy płci, zatrudnione na podstawie stosunku roboczego lub służbowego, bez względu na wysokość pobieranego wynagrodzenia. Należytość składkowa wynosi 7 i pół procent pensji miesięcznej, z której-to składki 3/5 opłacać mają pracodawcy, zaś 2/5 ubezpieczeni.

Świadczenia: pomoc lekarska, zasiłek pieniężny, zasiłek pogrzebowy, połogowy, oraz pełna płaca do 8 tygodni dla położnic i do 12 tygodni dla karmiących; dalej świadczenia dla członków rodziny ubezpieczonego, t. j. wspólnie mieszkających lub też osobno, a alimentowanych: męża lub żony, dziadków, braci, sióstr. — Leczą wyłącznie lekarze Kasy Chorych, a lekarstw dostarcza apteka kasowa.

2) Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków: wykonywane przez Zakład Ubezpieczenia od wypadków we Lwowie (oddział krakowski przy ul. Szlak 40). Ubezpieczeniu temu podlegają **wszyscy bez wyjątku** zatrudnieni w przedsiębiorstwach, prowadzonych w sposób przemysłowy, bez względu na to, czy pobierają jakiekolwiek wynagrodzenie, (a więc pomocnicy handlowi, robotnicy, urzędnicy, uczniowie, praktykanci, a **nawet krewni i powinowaci przedsiębiorcy,** bez względu na rodzaj zajęcia).

Opłaty ponoszą **w całości** pracodawcy, a wnosi się je półrocznie z dołu.

Składka wynosi stosownie do kategorji i klasy niebezpieczeństwa od 0·05% do 5%. — Wysokość składki zależną jest od tego, czy w danem przedsiębiorstwie zachodzi większe, czy mniejsze niebezpieczeństwo wypadku, naprzykład handle bez magazynu są zaliczane do I. kategorji VI. klasy niebzepieczeństw, handle z magazynem do II. kategorji XII klasy niebezpieczeństw i t. d. Za niezgłoszenie lub przedłożenie niezgodnego z prawdą wykazu grozi grzywna pieniężna.

Świadczenia: W razie wypadku leczy przez 4 tygodnie Kasa Chorych, poczem Zakład płaci w razie niezdolności do pracy rentę, której wysokość zależną jest od procentu niezdolności do pracy. — Dalej Zakład pokrywa koszta pogrzebu, wypłaca rentę dla wdów, oraz procentowo zaopatrza krewnych wstępnych i zstępnych ubezpieczonego.

3) Ubezpieczenie pracowników umysłowych:

Do dnia 30 grudnia 1927 znanem ono było jedynie na obszarze Małopolski jako t. zw. Ubezpieczenie pensyjne, wykonywane przez Zakład Pensyjny we Lwowie (popularnie zwany Fundusz Pensyjny). — Od 1 stycznia 1928 wchodzi w miejsce dotychczasowego „ubezpieczenia pensyjnego“ tak zwane „ubezpieczenie pracowników umysłowych“, obejmujące swoją działalnością **cały** obszar Rzeczypospolitej na podstawie **jednolitej** ustawy.

Opłaty: Dotychczas płacono na rzecz Zakładu Pensyjnego 12% pensji miesięcznej pracownika. Odtąd opłaty te wynosić będą 10%.

Za wynagrodzenie miesięczne przyjmuje się przy **dziennej wypłacie** 25-krotne wynagrodzenie dzienne, przy wypłacie zaś **tygodniowej** 4-krotne wynagrodzenie tygodniowe.

(Z przypadającej składki 8% zalicza Zakład na ubezpieczenie pensyjne, a 2% przelewa na fundusz bezrobocia).

Uwaga: 10% miesięcznie tytułem składki nie należy brać dosłownie, lecz wypośrodkowuje się takowe wedle poniżej zamieszczonej tabelki, to znaczy naprzykład: jeżeli ktoś pobiera pensję w kwocie 250 zł. — (lit. F., natenczas nie płaci 25 zł., — lecz przeciętną 22 zł.).

GRUPA ZAROBKOWA								Odpowiadająca jej płaca podstawowa	
A.	od	60	do	90	zł.	miesięcznie	włącznie	60·—	zł.
B.	„	90	„	120	„	„	„	90·—	„
C.	„	120	„	150	„	„	„	120·—	„
D.	„	150	„	180	„	„	„	150·—	„
E.	„	180	„	220	„	„	„	180·—	„
F.	„	220	„	260	„	„	„	220·—	„
G.	„	260	„	300	„	„	„	260·—	„
H.	„	300	„	360	„	„	„	300·—	„
I.	„	360	„	420	„	„	„	36 ·—	„
J.	„	420	„	·80	„	„	„	420·—	„
K.	„	4 0	„	560	„	„	„	480·—	„
L.	„	560	„	640	„	„	„	560·—	„
Ł.	„	640	„	710	„	„	„	640·—	„
M.	„	720	i wyżej					720·—	„

Składki płatne są za każdy miesiąc kalendarzowy z dołu, w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca. Pracodawca obowiązany jest przesyłać w tym samym terminie Zakładowi wykaz osób zatrudnionych u niego i podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, oraz obliczenie należnych składek. W tymże terminie winien też pracodawca zawiadomić Zakład o wszelkich zmianach, zaszłych w stosunkach służbowych jego pracowników. — O ile zmian żadnych nie było, wystarczy przekazanie należnej opłaty, z zaznaczeniem: „Żadne zmiany w minionym miesiącu nie zaszły“.

Z czyich funduszów winny być wkładki opłacane?

1) O ile pracobiorca nie pobiera żadnej pensji lub nie wyższą, niż 60 zł. miesięcznie, albo tylko utrzymanie, opłaca całą składkę pracodawca.

2) Przy pensji miesięcznej od 60 do 400 zł. płaci pracodawca 3/5, zaś pracownik 2/5.

3) Od 400 do 800 zł. płacą pracodawca i ubezpieczony po połowie.

4) Przy pensji ponad 800 zł. pracodawca płaci 2/5, a pracownik 3/5 składki.

Świadczenia:

a) Na wypadek **braku pracy:** zasiłek, opłata składek do Kasy Chorych dla bezrobotnego i zapomoga na podróż.

b) **Emerytalne:** renta inwalidzka i starcza, pomoc lekarska, renta wdowia lub wdowca, sieroca, jednorazowa odprawa dla ubezpieczonego lub dla wdowy (wdowca), względnie dla sierót lub rodziców ubezpieczonego.

Obowiązkowi ubezpieczenia podlegają wszyscy pracownicy **umysłowi,** którzy ukończyli 16 lat, a nie przekroczyli 60 roku życia.

Ustawa wymaga od sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich ukończenia 6 klas szkoły średniej państwowej lub prywatnej z prawami szkół państwowych, albo szkoły średniej zawodowej (naprzykład szkoła handlowa), albo wreszcie ukończenia zawodowej szkoły dokształcającej i odbycia odpowiedniej praktyki.

Osoby, nie otrzymujące za swoje usługi **żadnego** wynagrodzenia lub **niższe,** niż 60 zł. miesięcznie, **podlegają również** ubezpieczeniu i składki wpłacają tak, jak gdyby pobierały co najmniej 60 zł. miesięcznie.

Zwolnione od obowiązku ubezpieczenia **z mocy ustawy** są między innemi osoby, których czynności, uzasadniające obowiązek ubezpieczenia, stanowią **zajęcie uboczne,** przynoszące dochód niższy, niż inne, stałe czynności zarobkowe, nieuzasadniające obowiązku ubezpieczenia (a więc naprzykład o ile z samodzielnego handlu lub innego zawodu samodzielnego mają główne źródła dochodów, a zatrudnienie służbowe przynosi tylko uboczne dochody), dalej uczniowie szkół średnich, państwowych, szkół zawodowych w czasie studjów w tych zakładach i t. d.

Zwolnieni być mogą od obowiązku ubezpieczenia **na własne żądania** akademicy, aplikanci adwokaccy, kandydaci do zawodu technicznego, zatrudnieni u samodzielnych techników cywilnych (inżynierów, mierniczych, architektów), oraz rodzice, dziadkowie i małżonkowie pracodawcy, krewni i powinowaci w linji zstępnej, (synowie, siostrzeńcy i t. d.), pasierbowie, o ile żyją z pracodawcą we wspólnem gospodarstwie domowem, (tu zaznaczamy jednak, że ta grupa musi żądać zwolnienia od ubezpieczenia), w przeciwnym bowiem razie podlega ubezpieczeniu. Należy więc na czas wnieść odnośne podanie do Zakładu Pensyjnego we Lwowie, ul. Piekarska 1 a. Podanie takie wnosi pracodawca na specjalnym formularzu, z podaniem powodów i odpowiednich dowodów. Decyzję Zakład prześle obydwu stronom.

W razie nieuskutecznienia zgłoszeń o ubezpieczeniu przez pracodawcę w przepisanym terminie, Kasa Chorych uskutecznia zgłoszenie z urzędu na żądanie właściwego Zakładu. Niezależnie od takiego zgłoszenia pracodawca obowiązany jest złożyć wykaz osób, zatrudnionych u niego w styczniu 1928 i podlegających ubezpieczeniu, oraz obliczenie należnych składek. — W tym celu rozsyłają obecnie Kasy Chorych odnośne formularze, które należy do 20 stycznia b. r. po należytem wypełnieniu, za pośrednictwem Kas Chorych, przedłożyć w dwóch egzemplarzach i oddzielnie dla każdego poszczególnego pracownika. Kto formularzy nie otrzymał, może po takowe się zwrócić do właściwej Kasy Chorych.

Ubezpieczeni otrzymują „karty ubezpieczeniowe“, które obowiązani są wręczać przy zmianie zajęcia pracodawcy dla otrzymania na nich odnośnych wpisów. — Zmiany wynagrodzenia wpisuje pracodawca, zgłaszając je równocześnie do Zakładu U. P. U.

Pracownik, utraciwszy zajęcie, winien zgłosić się ze swem roszczeniem o zasiłek z powodu bezrobocia w Zakładzie, za pośrednictwem właściwej Kasy Chorych; przedkłada on legitymację i kartę ubezpieczenia, w której winny być wciągnięte dane o zwolnieniu ze służby. — Niewpisanie tej zaszłości przez pracodawcę jest **karalne** do 500 zł. lub trzech tygodni aresztu. Pracodawcy winni prowadzić **rejestr wydawanych zaświadczeń.**

4) Ubezpieczenie na wypadek bezrobocia,

któremu podlegają pracownicy **fizyczni,** bez różnicy płci, po ukończeniu 18 lat życia, o ile w danem przedsiębiorstwie zatrudnionych jest więcej niż 5-ciu robotników.

Wkładki wynoszą *2%* od zarobku, z czego pracodawca płaci 3/4, a pracujący 1/4 część. Opłata następuje co miesiąca z dołu do zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w Krakowie, ul. Krowoderska 5.

To ostatnie ubezpieczenie tyczy się, — jak zaznaczono, — tylko pracowników fizycznych, — za których uważa się tych wszystkich, których ustawa nie wymienia jako pracowników umysłowych, względnie nie posiadających wyszczególnionych kwalifikacyj.

Odczyt, który szczegółowo i dokładnie poinformował licznie zebranych słuchaczy, usuwając szereg wątpliwości i niejasności, słusznie też został nagrodzony hucznymi oklaskami.

W dyskusji zabrali głos pp. sekretarz **Himmelblau,** który między innemi wskazuje na niejasność ustawową o tyle, iż w myśl art. 3 ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, ubezpieczeniu temu podlegają sprzedawcy i ekspedjenci sklepowi i księgarscy, „o ile ukończyli zawodową szkołę dokształcającą i odbyli praktykę, której warunki określi w drodze rozporządzenia Min. Pracy i Opieki Społecznej“.

Skoro zaś dotychczas to nie nastąpiło, a ustawa od 1 stycznia ma już moc obowiązującą, powstaje więc kwestja, czy pomocnicy handlowi, **nie posiadający odpowiedniego stopnia wykształcenia,** ustawie tej już podlegają. — W sprawie tej należy więc oczekiwać dodatkowego rozporządzenia ministerjalnego i opłacać od pomocników handlowych jedynie na Kasę Chorych i Zakład ubezpieczenia od wypadków.

P. **Pitzele** żali się na absentowanie się zastępców członków pracodawców na posiedzeniach Rady Kasy Chorych, co spowodowało jednostronną uchwałę podwyżki stawek o 1%, początkowo tylko na kilka miesięcy, a obecnie na dalszy czas prolongowaną.

P. **Horowitz** wykazuje realne i faktyczne korzyści, jakie daje ubezpieczenie w Kasie Chorych, zbijając twierdzenie, jakoby ubezpieczony nie otrzymywał zwrotu kosztów w razie wezwania w nagłym wypadku lekarza niekasowego.

P. **Leinkram:** Nasze Zakłady ubezpieczeń mają obficie nagromadzone rezerwy, z których budują domy i udzielają pożyczek innym instytucjom.

Skoro znaczna większość kapitału powstała ze składek pracodawców, t. j. kupiectwa i przemysłu, byłoby wskazanem domagać się, aby te sfery za należytem ubezpieczeniem mogły korzystać z kredytów w Zakładach ubezpieczeń. — Byłaby to lokata niemniej pewna i rentowna, a w części przynajmniej stanowiłaby ekwiwalent za nadmierne obciążenie pracodawców.

P. **Reich** omawia szereg niejasności ustawy.

KRONIKA GOSPODARCZA.

Jak przedstawia się obecnie sprawa waloryzacji ceł?

W ostatnich dniach stała się znowu aktualną sprawa waloryzacji ceł, a nawet według niektórych bałamutnych wiadomości dziennikarskich, miała waloryzacja ta wejść w życie już z dniem 1 lutego b. r.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, wiadomość ta jest przedwczesną. W dniu 1 lutego b. r. wejdzie mianowicie w życie tylko rozporządzenie o **cłach maksymalnych,** to znaczy towary z krajów z którymi nie mamy traktatów handlowych, opłacać będą cło o sto procent wyższe, niż z innych krajów. — Przypuszczalnie rozporządzenie to nie będzie się stosować do towarów niemieckich ze względu na nadzieję, iż obecne rokowania handlowe z Niemcami doprowadzą do zawarcia przynajmniej prowizorycznego traktatu.

Natomiast waloryzacja ceł, to znaczy podniesienie stawek celnych o 72%, t. j. w stosunku do dewaluacji złotego, jest podobno już rzeczą postanowioną, niewiadomo jednak, czy podwyżka ta obejmować będzie wszystkie towary, czy też tylko niektóre (artykuły luksusowe) i niewiadomo też dotychczas, kiedy ma ona być wprowadzoną. — Przypuszczalnie nastąpi to gdzieś na wiosnę.

Co się tyczy **reglementacji przywozu,** to według informacyj pism niemieckich rząd polski nie ma zamiaru wcześniej systemu tego uchylić, aż wejdzie w życie nowa taryfa celna, co nastąpi przypuszczalnie późną jesienią 1928 r. Rząd nasz tłumaczy to podobno w ten sposób, że obecna nasza taryfa jest zbyt niedoskonałem narzędziem regulowania przywozu, gdyż nie posiada dość wyspecjalizowanych pozycyj.

Rozporządzenie o zapobieganiu upadłości w b. zab. rosyjskim.

Z dniem 24 stycznia b. r. wchodzi w życie nowe rozporządzenie o zapobieganiu upadłości, które wprowadza na obszarze b. Kongresówki (okręgi Sądów apelacyjnych: warszawskiego, lubelskiego i wileńskiego) instytucję, zbliżoną do istniejącego już w b. zaborze austrjackim postępowania ugodowego. Najważniejsze przepisy tego rozporządzenia są następujące:

Odroczenie wypłat:

Handlujący, który **posiada dostateczne środki do zupełnego zaspokojenia wszystkich wierzycieli,** a który tylko wskutek wyjątkowych i niezależnych od niego okoliczności jest czasowo niewypłacalny, może uzyskać sądowe odroczenie wypłat, ale tylko **najdłużej na 3 miesiące.** Po wniesieniu przez dłużnika odpowiedniego podania winien Prezes Sądu wyznaczyć najpóźniej do jednego miesiąca termin do rozpoznania sprawy, o czem należy ogłosić w „Monitorze Polskim“ oraz w dwóch pismach prywatnych. Na terminie tym następuje przesłuchanie dłużnika, przyczem wierzyciele mogą składać wyjaśnienia ze swej strony. W razie potrzeby może Sąd zarządzić poprzednio zbadanie przedsiębiorstwa przez znawców.

O odroczeniu wypłat orzeka Sąd wyrokiem, a równocześnie mianuje nadzorcę sądowego, który **przez czas trwania odroczenia wypłat ma daleko idące prawo kontroli nad dłużnikiem.** Odroczenie wypłat nie ma jednak skutku względem współdłużników i poręczycieli, wierzyciel może zatem dochodzić w stosunku do nich odrazu swojej pretensji.

Układ zapobiegawczy.

Handlujący, **który uzyskał odroczenie wypłat,** a

który przewiduje **niemożność zaspokojenia w całości** swoich wierzycieli, może złożyć podanie do Sądu o otwarcie postępowania układowego. Propozycja układowa, która musi się znajdować w podaniu, nie może przewidywać odroczenia spłaty na termin dłuższy, niż dwa lata, ani też zmniejszenia długu **więcej niż o 30%** (wyjątkowo może nastąpić opust do 60%). Sąd po wysłuchaniu nadzorcy sądowego, ewentualnie opinji znawców, stowarzyszeń i t. d., może zarządzić **otwarcie postępowania układowego,** co musi być również ogłoszone w czasopismach. O przyjęciu lub odrzuceniu układu decyduje ogólne zgromadzenie wierzycieli, przyczem **także nieobecni wierzyciele** mogą głosować na piśmie. Układ uważa się za przyjęty, jeżeli głosowała za nim **przynajmniej połowa wierzycieli,** reprezentujących najmniej 2/3 wszystkich wierzytelności. Jeżeli dłużnik chce uzyskać zmniejszenie długu ponad 30%, t. j. maksymalnie o 60%, to do ważności układu wymaganem jest, aby wierzyciele, reprezentujący **co najmniej dziewięć dziesiątych** wszystkich wierzytelności, wypowiedzieli się za tym układem. Układ zapobiegawczy podlega zatwierdzeniu przez Sąd, który może odmówić zatwierdzenia z różnych powodów, w szczególności także wtedy, gdy warunki układu są **przeciwne zasadom słuszności** lub też są **nazbyt krzywdzące** dla mniejszości wierzycieli.

Rozporządzenie zawiera również przepisy o karygodności złożenia przez dłużnika fałszywych danych, udzielania poszczególnym wierzycielom dopłat lub innych korzyści, celem skłonienia ich do przychylnego głosowania, jak również o karach za przyjęcie przez wierzycieli wspomnianych wyżej korzyści.

Jak to już na wstępie zaznaczono, rozporządzenie to obowiązuje **tylko w b. zaborze rosyjskim.**

Dr. B. Seiden.

Prawa i obowiązki buchalterów-rewidentów podatkowych.

Minister Skarbu wydał rozporządzenie z dnia 18 grudnia 1927 r. w którem określił prawa i obowiązki buchalterów, spełniających czynności rewidentów ksiąg dla celów podatkowych.

Najważniejsze przepisy, interesujące płatników, są:

Buchalterzy przeprowadzają rewizję pod kierownictwem urzędników podatkowych na podstawie pisemnych zarządzeń swej władzy przełożonej. Zakres działania buchalterów obejmuje: a) zbadanie charakteru danej księgowości pod względem formalnym (czy i w jakiej mierze księgi odpowiadają wymogom prawa handlowego); b) ustalenie prawidłowości zapisów z punktu widzenia zasad buchalterji, tudzież ścisłości cyfrowej i stopnia udokumentowania tych zapisów dowodami buchalteryjnymi, korespondencją i t. p., oraz c) zebranie danych, potrzebnych dla ustalenia podstaw wymiaru podatków.

W związku z tem buchalter ma prawo dokonania szczegółowych oględzin przedsiębiorstwa (budynków, maszyn, urządzeń technicznych, magazynów i t. p.), oraz badania wszelkich ksiąg, dokumentów, zapisków i korespondencyj, dotyczących danego przedsiębiorstwa.

Z wyników rewizji ksiąg sporządza się protokół. Na żądanie podatnika **udziela mu się bezzwłocznie odpisu protokółu.**

Buchalterzy są zobowiązani do zachowywania **ścisłej tajemnicy** co do stosunków handlowych i majątkowych rewidowanego płatnika.

Jaka stopa procentowa dawniej obowiązywała — a jaka obecnie.

Ze względu na wielokrotną zmianę wysokości maksymalnych stawek procentowych, które wolno pobierać osobom prywatnym oraz instytucjom bankowym, podajemy poniżej zestawienie tych stawek procentowych:

Maksymalna stopa procentowa **dla osób prywatnych:** 24% od 1 lipca 1924, 20% od 1 lipca 1926, obecnie **15%** od 15 czerwca 1927.

Maksymalna stopa procentowa **dla banków:** 24% od 1 lipca 1924, 20% od 1 lipca 1926, 14% od 11 marca 1927, 13% od 15 marca 1927, a obecnie od 15 czerwca 1927 — **12%.**

Odsetki prawne (sądowe odsetki zwłoki) wynosiły: 24% od 9 września 1924, 15% od 1 lutego 1925, a obecnie od 1 marca 1927 — **10%.**

Z ŻYCIA ORGANIZACJI.

Stosunek kupiectwa żydowskiego do obecnego rządu.

Enuncjacja Centrali Związku Kupców w Warszawie.

Na plenarnem posiedzeniu Rady i Zarządu C. Z. K. w Warszawie dnia 9 stycznia 1928 r. uchwalono dać wyraz stosunkowi zorganizowanego kupiectwa żydowskiego do poczynań Rządu pomajowego przez ogłoszenie następującej enuncjacji:

„Siedmioletni przeszło okres budownictwa państwowości polskiej, od chwili ogłoszenia niepodległości aż do wypadków majowych 1926 r. był z natury rzeczy jednem pasmem zmagań się różnorodnych interesów klasowo-gospodarczych, ciągłą partyjno - polityczną walką o ster i kierunek rozwoju życia w Polsce.

Handel, — ten niezbędny twórczy element gospodarstwa społecznego i podstawowy czynnik rozwoju współżycia narodów na globie ziemskim, — był w Polsce zapoznawany w oparach walk o władzę.

A to zjawisko, iż ogromna część obrotu towarowego przechodzi w Polsce przez ręce przedsiębiorcy — Żyda, było bardzo ważką przesłanką obojętności i nieprzychylności społeczeństwa i każdorazowych rządów wobec handlu.

Przewrót majowy, jak to już obecnie stwierdzić można, był momentem zwrotnym w biegu życia zbiorowego w Polsce, a to zarówno w sferze myśli społeczno - państwowej, jak i w dziedzinie orjentacji ekonomicznej.

Rząd obecny przełamał potężny mur, okalający zbiorową myśl polską i wyraźnie orzekł, iż jedyną drogą, — dla Polski zbawienną, — winna być zasada solidaryzmu gospodarczego, iż handel znajduje się również w rzędzie twórczych czynników życia wraz z rolnic-

twem, przemysłem i rzemiosłem, a wykonywanie tej ważnej funkcji zbiorowego życia jest cenne bez względu na to, jaka część obywateli polskich nią się zajmuje.

Nowe hasła rządów pomajowych zaczęły się ucieleśniać.

Gospodarstwo społeczne ożyło na gruncie zrealizowanej stabilizacji finansowej.

Odczuto błogie skutki zapoczątkowanej stabilizacji państwowej polityki handlowo-przemysłowej.

Stosunki z innemi państwami zaczynają się dodatnio krystalizować.

Produkcja wszelka i wymiana rośnie.

Powaga Polski w koncercie światowym wzmogła się niesłychanie.

W stosunku do ludności żydowskiej Rząd obecny, w myśl przyrzeczeń i zgodnie z głoszonymi przez się hasłami postępu, sprawiedliwości i równorzędności obywateli wobec prawa, spełni słuszne postulaty żydowskie i niewątpliwie zmiecie pokutujace jeszcze do dnia dzisiejszego prawno-państwowe i faktyczne ograniczenia, krępujące zdrowy rozwój licznych obywateli kraju.

Zorganizowane kupiectwo żydowskie wierzy, iż Rząd Marszałka Piłsudskiego prowadzi Polskę do szczęśliwej przyszłości, a w tej przyszłości widzi i swoje losy“.

Z życia organizacji:

Z branży obuwiowej.

Dnia 10 stycznia b. r. odbyło się posiedzenie branży obuwiowej. Tematem dyskusji była sprawa fasyj podatku obrotowego za rok 1927 i przedstawienie władzom podatkowym I. instancji odpowiednich osób dla wstępnych oszacowań obrotów w tej branży.

Kupcy branży obuwiowej, którzy chcą przedstawić naszemu mężowi zaufania swoje podstawy opodatkowania za rok 1927, zechcą we własnym interesie porozumieć się z sekretarzem branży, który urzędować będzie w lokalu Krak. Stow. Kupców w niedzielę 22 i 29 stycznia od godz. 11-tej do 12-tej przed południem.

PRAWO A ŻYCIE GOSPODARCZE.

Orzeczenia podatkowe.

Uprawnienia płatników podatku dochodowego, którzy nie składali zeznań o dochodzie.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzeczeniem z dnia 21 grudnia 1927, L. rej. 1850/27 ustalił, że płatnik, który był obowiązany złożyć zeznanie o dochodzie i obowiązku tego nie dopełnił, nie jest mimo to pozbawiony prawa domagać się w odwołaniu wezwania go na posiedzenie Komisji Odwoławczej dla udzielenia ustnych wyjaśnień. Obowiązkiem Komisji jest takiego płatnika wezwać na posiedzenie.

Liczba zatrudnionych pracowników w przedsiębiorstwach III. kategorji handlowej.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 4 grudnia 1927 r., Nr. II. K. 407/27 uznał, że za świadectwem przemysłowem III. kategorji handlowej wolno zatrudniać prócz jednego dorosłego pracownika najemnego, również dwóch, a nawet więcej członków rodziny właściciela. Odnośna teza orzeczenia Sądu Najwyższego brzmi jak następuje:

„Wedle obowiązującej ustawy o podatku przemysłowym, cechami zewnętrznemi, decydującemi o rozmiarach przedsiębiorstw handlu towarowego, a tem samem o jego kategorji, nadal pozostają następujące znamiona: rodzaj handlu, rodzaj sprzedawanego towaru, przeważający element kupujących, rozmiary, wygląd i charakter pomieszczenia zakładu, liczba oddzielnych składów i wreszcie liczba dorosłych najemnych subjektów handlowych; natomiast praca pomocnicza członków najbliższej rodziny właściciela zakładu, mieszkających z nim razem pod wspólnym dachem i będących na jego utrzymaniu, nie gra w tej mierze żadnej roli“.

Orzeczenie powyższe jest niezmiernie doniosłe ze względu na znaczną ilość kupców, od których władze skarbowe żądają wykupna patentu wyższej kategorji na tej podstawie, że żona lub dzieci właściciela przedsiębiorstwa współpracują w interesie. Należy się spodziewać, że wobec powyższego orzeczenia najwyższej naszej instancji, stojącej na straży ustawy, władze podatkowe zaprzestaną dotychczasowej swojej praktyki i dostosują się do poglądu, wyrażonego przez Sąd Najwyższy.

Orzecznictwo sądowe.

Jeżeli **podpis na wekslu** umieściła inna osoba za wiedzą i zezwoleniem tamtej osoby, podpisując ją jej imieniem i nazwiskiem, to podpis ten jest ważny i podpisany odpowiada wekslowo. Nie potrzeba upoważnienia na piśmie (Orz. z 12 października 1927, III. Rw. 2519/27).

* * *

Okoliczność, iż pretensja zaskarżona jest wyrażoną w innej walucie, niż pretensja wzajemna, podniesiona w procesie do kompenzaty (dolary a złote), nie pozbawia bynajmniej obu pret. zdolności do kompenzaty, gdyż obie wierzytelności są pieniężne i przeliczenie jednej waluty na drugą da się bez najmniejszych trudności przeprowadzić. (Orz. z 25 października 1927, III. Rw. 1836/26).

* * *

Ustawa o ochronie lokatorów z roku 1924 **stosuje się do pomieszczeń handlowych w miejskich halach targowych.** (Orz. plen. 8 listopada 1926, I. C. 1233/25).

* * *

Pracownie rzemieślników podlegają ochronie lokatorów. (Orz. z 23 marca 1927, III. Rw. 35/27 S.).

* * *

Żona rytualna nie ma praw z art. 12 ustawy o ochronie lokatorów do mieszkania jej męża po tegoż śmierci. (Orz. z 26 kwietnia 1927, III. Rw. 676/27).

KRONIKA.

Nowe praktyki egzekutorów magistrackich.

Jest u nas wielu tak **podupadłych** podatników, iż egzekutor **nie może** im z domu nawet **sprzętów** zabrać na pokrycie zaległości podatkowych. — Ci najbiedniejsi, utraciwszy **samodzielną** egzystencję, wstępują normalnie w charakterze pomcników do firm handlowych, załatwiając dla szefa rozmaite czynności, jak naprzykład inkaso pieniędzy, zakupno towarów i t. d.

W ostatnich czasach zaprowadzoną została w oddziale **egzekucyjnym** naszego Magistratu **nowa praktyka:** Pan oficjał wzywa do siebie pod jakimkolwiek pretekstem, lub nawet bez pretekstu, takiego zaległego z podatkami nędzarza i **wykorzystując** jego zgłoszenie, przeprowadza **rewizję osobistą,** która po największej części jest **bezskuteczną,** gdyż biedak taki nie ma przy sobie **żadnych** przedmiotów wartościowych. — Czasami jednak zdarza się, że natrafia się u niego na pieniądze, które bywają bezwzględnie ściągane, mimo łez, dowodów i wykazywań, iż stanowią one **cudzą własność,** że skutkiem tej egzekucji nie tylko powstaje szkoda **osoby trzeciej,** lecz co gorsza, pociąga to za sobą **utratę posady,** a więc i **egzystencji** takiego biedaka.

To też w ostatnich czasach publiczność, otrzymując wezwanie do Magistratu, odczuwa **żywy niepokój,** obawiając się, czy to czasem nie jest **jakaś pułapka,** zastawiona na niczego nie spodziewającego się obywatela.

Czy licuje to **z godnością** instytucji samorządowej, aby obywatelstwo indentyfikowało Magistrat z instytucjami, przed któremi strach i niepokój się odczuwa? Czy naszym ojcom miasta są te praktyki wydziału skarbowego znane i czy nie zechcą oni wpłynąć na ich zaniechanie?

W sprawie wymuszania anonsów.

Są w Krakowie dwa pisma „senzacyjne“, brukowce tygodniowe, których tendencje i cel są ogółowi dostatecznie znane.

Jednem z głównych, — obok innych, ogólnie wiadomych — źródeł utrzymania i dochodów tych pism, są **anonse kupieckie,** akwirowane przez „odpowiednich“ naganiaczy.

Panowie ci zgłaszają się u kupców i przemysłowców i z całą **arogancją** i nahalnością **domagają się** od nich dobrze płatnych **anonsów,** dając dość wyraźnie do zrozumienia, czego się nagabywani spodziewać mogą w razie odmowy tego haraczu. — Ponieważ ludziska dla miłego spokoju wolą okupić się takiemu chłystkowi, więc „interes“ idzie.

Czy jednak nasze władze policyjne i prokuratorskie rzeczywiście tak się **boją,** czy też brzydzą się zjadliwym językiem tych brukowców, że dotychczas im łba nie ukręcili?

Czy sfery gospodarcze nadal będą czuły pod tym względem **zupełny brak opieki** ze strony władz bezpieczeństwa i czy muszą one nadal znosić podobne **wymuszenia** w jasny dzień przez bandytów gazeciarskich?

Wzywamy wszystkich kupców, u których się zgłaszali lub zgłaszać się będą akwizytorzy notorycznie znanych dwóch tych pisemek, aby zgłaszali u nas każdorazowe ich odwiedziny i zapodawali nam szczegóły o sposobie zbierania przez nich anonsów. — Dane te zakomunikujemy właściwym władzom, zapewniając zainteresowanym kupcom i przemysłowcom dyskrecję co do nazwisk, tak, iż **nie potrzebują się obawiać zemsty** wymusicieli.

Baczność przed złodziejami sklepowymi! W ostatnich dniach skonstatowano wiele powtarzających się faktów bezczelnych kradzieży, szczególnie przy ul. Stradom i Krakowska, gdzie znajduje się bardzo wiele handlów szczególnie hurtownych. Operuje tam specjalna banda złodziei, operujących w niesłychanie śmiały sposób.

I tak dnia 10 stycznia b. r. do sklepu obuwiowego na ul. Stradom przyszło dwoje młodych ludzi, celem zakupna pary męskiego obuwia, a gdy kupiec dał na ladę dwie pary trzewików, jeden z gości porwał jedną parę i uciekł, a drugi wybiegł za nim, jednak został przytrzymany. Utworzyło się zbiegowisko, jednak naprożno wyczekiwano policjanta. — Wkońcu jednak dwóch ludzi z ulicy zaprowadziło tego rzezimieszka na policję.

Podobnie kupcom A. i T. porwali ze sklepu złodzieje całą paczkę obuwia, wartości 400 zł. — Firmie C. i L. skradziono skrzynię kaloszy wartości 600 zł. podczas wyładowywania towaru z wozu do składu. — Kupcowi L. porwano 2 skrzynie owoców, gdy przez chwilę znajdowały się bez nadzoru przed składem. Te kradzieże powtarzają się tak często i stale się wzmagają, że koniecznym się staje specjalny nadzór ze strony policji nad stosunkami bezpieczeństwa na tych ulicach.

Reorganizacja Komisyj szacunkowych do spraw podatku przemysłowego w Nowym Targu.

Na podstawie rozporządzenia Min. Skarbu z 17 grudnia 1927 wprowadzone zostały w miejsce dotychczasowych trzech Komisyj szacunkowych dla spraw podatku przemysłowego następujące cztery Komisje, z siedzibą w Nowym Targu.

Jedna Komisja dla okręgu Sądu powiatowego Nowy Targ, druga dla okręgu Sądu powiatowego Krościenko, trzecia dla okręgu Sądu powiatowego Czarny Dunajec i w końcu czwarta dla okręgu miasta Zakopane.

Založni Uverni Ustaw w Hradci Kralove, Filja Kraków, istniała do roku 1913, później przeniosła się do Czech, gdzie po przeprowadzeniu konkursu — objął obowiązek wypłaty Obchodni Banka w Pradze, a obecnie Ceska Prumyslova Banka w Pradze.

Ceska Prumyslova Banka, wobec braku rozporządzenia wykonawczego do umowy finansowej z 25-go kwietnia 1926, nie wypłaca tych wkładek, — lecz domaga się całego szeregu formalności, by odstraszyć petentów, oferując właścicielom wkładek zaledwie kilka groszy .za ich wkłady. Wobec tego, że te manipulacje narażają na straty właścicieli wkładek, którzy od roku 1913 pozbawieni są możności dyspozycji swojemi kapitałami, wzywa się poszkodowanych do zgłoszenia się do Sekretarjatu Krak. Stow. Kupców, ul. Grodzka 43, w godzinach przedpołudniowych, gdzie udzieli im się bezpłatnych informacyj szczegółowych.